



KS. TADEUSZ LEWANDOWSKI*

TORUŃ–WŁOCŁAWEK

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ
STOWARZYSZENIA HOMILETÓW POLSKICH W NIEPOKALANOWIE
28–29 WRZEŚNIA 2015 R.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2015.042>

Doroczne spotkanie Stowarzyszenia Homiletów Polskich poświęcone było zagadnieniu chrystocentryzmu w przepowiadaniu – *Głosimy Pana Jezusa Chrystusa*.

Pierwszy referat pt. *Misterium Chrystusa w przepowiadaniu. Kerygmat a dogmat* wygłosił ks. prof. Henryk Sławiński, przewodniczący SHP. Autor wyjaśnił najpierw, co rozumie się przez misterium Chrystusa, kerygmat i dogmat. Misterium Chrystusa to odwieczne postanowienie Boga Ojca mające na celu doprowadzenie całej ludzkości do poznania prawdy oraz zbawienia jej przez zjednoczenie z Chrystusem. W liturgii przeżywamy roczny cykl misterii Chrystusa. Kerygmat to treść głoszonego orędzia, jak też sama czynność głoszenia, jest objawieniem Boga, który daje się poznać w Chrystusie. Dogmat to prawda zawarta w Objawieniu

* Ks. T. Lewandowski, dr hab., adiunkt na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu, pracuje w duszpasterstwie jako proboszcz w Obrowie – Diecezja Włocławska.

Bożym, uroczyście ogłoszona przez UNK w formie zobowiązującej do wierzenia. Dogmaty mają swoją historię, genezę. Po tym wprowadzeniu prelegent wskazał na pięć form posługi słowa: wołanie, powołanie do wiary i wspólnoty, inicjacja, katecheza permanentna, przepowiadanie liturgiczne, pouczenie teologiczne, a następnie zaznaczył, że nie głosimy dogmatu, lecz misterium Chrystusa. Teologia, dogmat ma również znaczenie w przepowiadaniu: przybliża misterium Chrystusa, dostarcza treści do głoszenia, chroni przed błędnym nauczaniem. Zatem nie można oddzielać kerygmatu i dogmatu od głoszenia misterium Chrystusa. W konkluzji ks. Sławiński podkreślił, że Jezus jest obecny w głoszeniu słowa Bożego, nie należy więc wyjaśniać tekstów, ale głosić Chrystusa, który działa, ciągle dokonuje zbawienia.

Ks. prof. Jan Twardy przygotował referat nt.: *Chryologiczne głoszenie Objawienia epoki Starego Przymierza*, z którego (pod nieobecność autora) przedstawiono końcowe wnioski i postulaty. Żeby dobrze głosić teksty Starego Testamentu, trzeba wykorzystywać zasady literackie, teologiczne wypracowane przez hermeneutykę biblijną. Istotne w interpretacji tekstów ST jest stosowanie zasady: zapowiedź (ST) i wypełnienie w Jezusie Chrystusie. Należy dobrze wykorzystać słowniki oraz konkordancje biblijne, a także dokumenty Kościoła na temat relacji tekstów Starego i Nowego Testamentu. W harmonizowaniu tekstów biblijnych należy zawsze mieć na uwadze, że jest to ta sama historia zbawienia, w której widać ruch ku doskonałości, ku wypełnieniu. Teksty ST uczą modlitwy, ukazują różnorodność doświadczeń ludzkich (Psalmy), mówią o wielu wzorach wiary. Kaznodzieja powinien przybliżać wiernym chrystocentryzm biblijny – Jezus Chrystus przez swoje słowa, ale również czynny wypełnił zapowiedzi ST.

Orędzie głoszone przez Jezusa Chrystusa – to kolejny referat przedstawiony przez ks. Witolda Ostafińskiego. Autor skupił się na trzech problemach: treści, celu i metodzie. Treścią nauczania Jezusa było Królestwo Boże: jest ono przedstawiane w porównaniach, obrazach; jest darem, bowiem zbawienia nie można sobie zasłużyć, jest zaproszeniem dla wszystkich (ukazuje nowy obraz Boga, który kocha wszystkich). Przyjęcie Królestwa domaga się czujności, rozwoju, realizowania nowego prawa miłości. Stanowi ono nowe przymierze, które nie zostanie zerwane. Przeszkodą w jego przyjęciu jest wiara we własną sprawiedliwość, ufność

bogactwom a nie Bogu, grzech, który zniewala. Celem głoszonego orędzia jest zbawienie człowieka, wszystkich ludzi (w Jezusie wypełniają się zapowiedzi o posłannictwie Sługi Jahwe). Jezus głosi orędzie za pomocą słów (są one pełne mocy, łaski, są słowem Boga) i czynów (realizacja zapowiedzi mesjańskich, przebaczenie grzechów). Jezus żył tym, co głosił. Nauczał w przypowieściach, mówił prosto wykorzystując przykłady z życia, stosował zamierzoną przesadę, odwoływał się do psalmów.

Od stwierdzenia, że zbawienie dokonuje się w Chrystusie i przez Chrystusa w sprawowanej przez Kościół liturgii, rozpoczął prezentację tematu: *Głoszenie Chrystusa w roku liturgicznym* ks. Stanisław Dyk. Ksiądz Profesor omówił zasadnicze elementy teologii oraz strukturę roku liturgicznego, podkreślając, że rok liturgiczny to misterium Chrystusa, to sam Chrystus, który trwa i dokonuje dzieła zbawienia w Kościele. W roku liturgicznym uobecnia się całe misterium Chrystusa. Centralną postacią roku liturgicznego jest Jezus Chrystus jako Syn Boży, który z woli Ojca, a za sprawą Ducha Świętego stał się człowiekiem i umarł na krzyżu dla naszego zbawienia, a następnie zmartwychwstał. Przez to stał się głową nie tylko rodzaju ludzkiego, ale całego stworzenia. Kościół przeżywa co roku misterium Chrystusa i pragnie, aby przeżywali Go także wierni. Chodzi również o to, aby obficie czerpali ze źródeł łaski, jakie Chrystus Pan wysłużył swoją śmiercią krzyżową i które zostawił do dyspozycji swojego Kościoła. Życ Chrystusem to znaczy przeobrażać się w Niego. Wierni wchodzi w misteria Chrystusa, aby upodobnić się do Niego (oblubienica podąża drogą Oblubieńca). Sprawowana przez Kościół liturgia umożliwia uczestnictwo w misteriach Chrystusa, odtwarzanie Paschy Pana w sobie. Homilia jako integralna część liturgii powinna pełnić funkcje misteryjną, mistagogiczną i anamnesticzną. Wszystkie wydarzenia zbawcze powinna odnosić do paschy, ukazywać całość misteriów Chrystusa, odsłaniać je (nie wszystko jednak na raz). W homilii musi do głosu dochodzić zdecydowane wezwanie do naśladowania Chrystusa, podążania za Chrystusem.

Chrystocentryczność głoszenia zasad życia chrześcijańskiego to kolejny wykład ks. Leszka Szewczyka. Autor w prezentacji tego zagadnienia odwołał się do *Dyrektorium homiletycznego*, które w n.10 stwierdza, że homilia „będąc wyjaśnieniem słowa Pisma Świętego, które zostało odczytane, czy też jakiegos tekstu liturgicznego, winna prowadzić wspólnotę wiernych do czynnego sprawowania Eucharystii, tak »aby przestrzegali

w życiu zobowiązań płynących z sakramentu, który z wiarą przyjęli»?. Z samej definicji homilii i tego wyjaśnienia wynika, iż zachodzi konieczność głoszenia zasad życia chrześcijańskiego. Należy wykorzystać biblijne inspiracje oznajmiania treści moralnych, gdzie moralność jest na drugim miejscu, a na pierwszym zawsze działanie Boga, jego doświadczanie. A zatem imperatyw moralny poprzedzony jest *indicativem* zbawczym. Autor referatu wskazał na treści głoszonych zasad, na konieczność zróżnicowania ich uzasadniania, miejsca głoszenia norm moralnych w przepowiadaniu oraz wskazał na pewne elementy formalne w komunikowaniu zasad moralnych. W końcowej części zostały zasygnalizowane niedociągnięcia w tej dziedzinie – brak proporcji między imperatywem moralnym a *indicativem* zbawczym, nie uwzględnianie tajemnicy paschalnej, straszenie słuchaczy, moralizatorstwo.

Z dużym zainteresowaniem został przyjęty kolejny wykład autorstwa ks. Arkadiusza Barona *Głoszenie Chrystusa i jego recepcja w starożytności chrześcijańskiej w aspekcie teorii przepowiadania*. Autor postawił trzy pytania: jaki był motyw głoszenia Jezusa? Czy motyw wpływał na treść głoszenia? Czy może się zdarzyć, że ktoś próbuje zmienić treść orędzia, aby się komuś przypodobać lub po prostu przekazać inne treści? Dając odpowiedź na te pytania ks. Baron podkreślił, że motyw głoszenia Jezusa podaje wiele tekstów NT, m.in. Ga 1,8–9; 1Kor, 15; Ga 5,2; 2 Tm 2,17–18; J 4,2–3. Trzeba pamiętać, że treść słuchacza nie musi być tożsama z treścią głosiciela. Treść nadawana słowom w chwili czytania niekoniecznie pokrywa się z treścią nadaną słowom przez ich autora w momencie pisania. W rozumieniu głoszonych prawd trzeba uwzględnić pierwotne orędzie o Jezusie Chrystusie i rozwój dogmatu chrystologicznego, który ma swoje uwarunkowanie kulturowe – inny sposób myślenia, ukazywania tej samej prawdy w kulturze semickiej, greckiej i łacińskiej. Zdaniem prelegenta znajomość realiów życia w starożytności może pomóc w zachowaniu integralności tajemnicy osoby Chrystusa.

Kolejny referat wygłosił ks. Sławomir Plusa pt. *Chrystocentryzm eklezyjalny w przepowiadaniu*. Autor podkreślił, że jest to zagadnienie bardzo aktualne, ponieważ często można spotkać się ze stwierdzeniem: Chrystus tak, Kościół nie. Odwołując się do soborowego stwierdzenia, że „Kościół jest w Chrystusie jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkie-

go” (KK,1) wskazał na potrzebę chrystocentryzmu w kaznodziejskim nauczaniu o Kościele. Przybliżanie słuchaczom pełnego obrazu Chrystusa wymaga mówienia o Jego obecności i działaniu w Kościele, który Chrystus założył, aby w nim, przez niego kontynuować oraz uobecnić dzieło zbawienia. Chcąc ukazać działanie zbawcze Chrystusa dokonujące się w Kościele, ks. Plusa odwołał się do trzech obrazów: Słowo, Krzyż, Ciało. Kościół pełni prorocką, kapłańską, jak też pasterską funkcję Chrystusa. Nieustannie trwa dialog Oblubieńca z Oblubienicą, jest to dialog miłości, bowiem Chrystus i Kościół są w relacji miłości – Kościół słucha i głosi. Członkowie wspólnoty Kościoła mają obowiązek otworzyć się na Boga i przyjąć prawo Krzyża – miejsce uniżenia staje się miejscem objawienia, zbawienia człowieka. Ubóstwo Krzyża mówi o prymacie Bożej mocy, wyrażonej w prostym znaku. Kościół będąc Ciałem Chrystusa musi jawić się jako komunია – wspólnota, w której obecne są relacje miłości – jak Chrystus umiłował Kościół. Sam Chrystus jest przykładem dla Kościoła wychodzenia do człowieka zagubionego, spragnionego Boga. Kościół jako wspólnota musi wychodzić do ludzi.

Ks. Edward Wasilewski przedstawił referat pt. *Głosimy Chrystusa, który jest i który przychodzi. Eschatologia chrystocentryczna w ujęciu wykresografii*. Autor widząc mankamenty współczesnego przepowiadania w zakresie prawd wiary, a zwłaszcza prawd dotyczących eschatologii, odwołał się do mało używanych w teologii, ale obecnych już w starożytności chrześcijańskich ilustracji graficznych. Za pomocą figur geometrycznych starał się przybliżyć tajemnicę śmierci, nieba, czyśćca i piekła.

Chrystocentryzm maryjny w przepowiadaniu – to kolejny wykład wygłoszony przez ks. Tadeusza Lewandowskiego. Autor, odwołując się do VIII rozdziału KK II Soboru Watykańskiego i najnowszych dokumentów Kościoła, zwłaszcza *Marialis cultus* Pawła VI i *Redemptoris Mater* Jana Pawła II, starał się odpowiedzieć na pytanie, jak mówić o Maryi, uwzględniając Jej szczególną rolę w zbawczym planie Boga, jednocześnie pamiętając, że kaznodziejstwo maryjne ma proklamować dzieło Boga w Chrystusie? Przede wszystkim poprawna kaznodziejska ikona maryjna powinna być ikoną biblijną, patrystyczną, liturgiczną i magisterialną. Nauczanie o Maryi musi posiadać nieustanne odniesienie do historii zbawienia, czyli pozostawać w perspektywie ukazującej Ją w relacji do Trójcy Świętej oraz do Kościoła, czyli w oparciu o zasadę korelacji. Żeby dobrze

zrozumieć i właściwie ująć w przepowiadaniu zwłaszcza korelacje Syna i Matki, należy ukazywać pełny obraz Jezusa Chrystusa, jak też ewangeliczny obraz Maryi. W centrum poprawnie ukształtowanej świadomości chrześcijanina musi stać Jezus Chrystus, Jego zbawcze misteria. W nich należy szukać obrazu Maryi („Przez Chrystusa do Maryi”). Odnajdując pełny obraz Chrystusa, znajdziemy w Ewangelii także biblijny obraz Maryi. Ponieważ tajemnica Jezusa ma swoje przedłużenie w tajemnicy Kościoła, to przekaz biblijny kreśli Jej relacje do Kościoła jako wspólnoty: modli się z Kościołem, jest zapowiedzianą w ST Córą Syjonu, jest typem ludu Przymierza, figurą Kościoła. Kontemplacja osoby Maryi na szerokim tle biblijnym pokazuje Jej głęboki związek z całym orędem i etosem Dobrej Nowiny. Maryja nie tylko przypomina orędzie Jezusa, ale również pokazuje, jak trzeba nim na co dzień żyć. Realizowanie Ewangelii w życiu na wzór Maryi jest znakiem prawdziwego do Niej nabożeństwa. Chodzi więc nie tyle o pobożność „do Maryi”, ale o pobożność „na wzór Maryi”.

Niejako kontynuacją problematyki maryjnej był wykład ks. Kazimierza Panusia pt. *Chrystocentryczne przepowiadanie hagiograficzne*. Książę Profesor podkreślił, że sakrament chrztu włącza w świętość Boga. W pytaniu, czy chcesz przyjąć chrzest jest zawarte zapytanie, czy chcesz być świętym? O powszechnym powołaniu do świętości mówi V rozdział KK. Wyznawcy Chrystusa w sakramencie chrztu zostali prawdziwymi dziećmi Bożymi i uczestnikami natury Bożej, a przez to stali się święci. Zjednoczeni z Chrystusem mają iść w Jego ślady, upodabniać się do Niego. W ten sposób świętość Ludu Bożego wyda obfite owoce, czego dowodzi życie tylu świętych w dziejach Kościoła. Tę prawdę w szczególny sposób podkreślał w czasie swojego pontyfikatu Jan Paweł II, ogłaszając tak wielu nowych błogosławionych oraz świętych. Powszechne powołanie do świętości, rzesze świętych w Kościele są wyzwaniem dla kaznodziejstwa, które nie może dopuścić do zaniku kazań hagiograficznych. W przepowiadaniu musi być przestrzegana zasada chrystocentryzmu – zbawienie jest w Chrystusie. Homilia hagiograficzna ma objawić Chrystusa żyjącego w swoich świętych. Oni Go naśladowali, otworzyli się na Jego łaskę. Ponadto o świętych trzeba mówić realistycznie i obrazowo.

Ostatni blok wykładów, który wywołał dość burzliwą dyskusję składał się z dwóch prelekcji – ks. Adam Kalbarczyk mówił o *Chrysto-*

centrycznej interpretacji życia w przepowiadaniu oraz ks. Andrzej Draguła o *Chrystocentrycznej interpretacji ludzkiej kultury*.

Pierwszy z prelegentów wyszedł z tezy, że przepowiadanie powinno dawać interpretację ludzkiego życia. Aby żyć sensownie, ludzie potrzebują orientacji, interpretacji. Dostęp do wiedzy o życiu pomaga odnaleźć sens życia. Można mówić o trzech wymiarach wiedzy o życiu, a są nimi: miłość, autorytet i własność. Ks. Kalbarczyk podkreślił, że droga do życia jest otwarta w Chrystusie – On jest Drogą. A jak Jezus interpretował życie, jak żył? Dla Jezusa centralną rzeczywistością jest Bóg, który jest Ojcem i szuka człowieka, On pierwszy wychodzi z nim na spotkanie, a w szczególny sposób to ukazuje w swoim Synu Jezusie Chrystusie. To Jezus jest obrazem, że Bóg zbliża się do człowieka, jest nim zafascynowany, otwarty na przymierze, ma wobec niego konkretny plan: chce dać mu nowe serce, uczynić go odmienionym człowiekiem. Z takiej relacji Boga do człowieka wypływa nowa interpretacja życia – jeśli Bóg jest Ojcem, to wszyscy są braćmi, siostrami, a także – ludzie żyją dla Boga oraz dla siebie. Kto doświadczył miłości Boga, może kochać innych. Miłość Boga okazana w Chrystusie przemienia nas już w tym życiu. To Jezus wskazuje nowe życie, pokazuje drogę do niego (droga rad ewangelicznych). Sam Chrystus przedstawia jak należy towarzyszyć człowiekowi w drodze.

Wykład ks. Draguły, znanego z oryginalnych ujęć, od samego początku wzbudził duże zainteresowanie. Chcąc wprowadzić słuchaczy w złożoność zagadnienia, autor przytoczył kilka definicji kultury, stwierdzając, że termin kultura ma znaczenie wieloznaczne. Żeby dobrze zrozumieć czym jest kultura w wymiarze chrześcijańskim należy odnieść się do tajemnicy Wcielenia, kiedy Bóg staje człowiekiem w Jezusie Chrystusie. Właśnie ta tajemnica pozwala wnosić w kulturę prawdę o Bogu. Tajemnica Wcielenia ukazuje ludzką tajemnicę Boga. Pozwala na ujęcie komplementarne kultury, religii. A jednocześnie dzisiaj, mając na uwadze relacje Kościoła do kultury w historii, rodzi się potrzeba nowej syntezy religii i kultury, ukazywania, że chrześcijaństwo jest kulturotwórcze, bo jest ewangeliczne. Trzeba podkreślać inspirację wiary w kulturę współczesną, pamiętając, że język kultury się zmienia. Trzeba mieć na względzie inkarnacyjność kultury – potrzebę dialogu ze światem, bowiem zbawienie dokonuje się w świecie i Kościół jest posłany z orędziem Chrystusa do świata. Żeby dotrzeć z tym przesłaniem, wnieść Chrystusa w ten świat

trzeba poznać język świata. To jest szczególne wyzwanie dla kaznodziejstwa – bez znajomości języka współczesnego człowieka, jak też świata nie da się owocnie głosić Ewangelii zbawienia.

Kończąc prezentację poszczególnych wykładów należy podkreślić, że było to bardzo udane sympozjum, pokazujące wszechstronnie zagadnienie treści głoszenia słowa Bożego. Tą treścią przepowiadania jest całość Dobrej Nowiny zawartej w Piśmie Świętym, czyli Jezus Chrystus, Jego Osoba, słowa i czyny. Żeby zasada chrystocentryzmu w przepowiadaniu w pełni mogła się ujawnić, to przepowiadanie musi być biblijne, eklezjalne, mistagogiczne, eschatologiczne, egzystencjalne.